

Sygn. akt I ACa 1867/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Bogdan Świerczakowski

Sędziowie: SA Robert Obrębski

SO del. Marta Szerel (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Likos

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2015 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) S.A. w G.

przeciwko Województwu (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 17 września 2014 r., sygn. akt I C 927/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie drugim w ten sposób, że zasądza od Województwa (...) na rzecz (...) S.A. w G. dalsze odsetki ustawowe:

– od kwoty 249.390,66 zł (dwieście czterdzieści dziewięć tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt złotych sześćdziesiąt sześć groszy) – za okres od 6 maja 2012 r. do 16 września 2014r.,

– od kwoty 50.609,34 zł (pięćdziesiąt tysięcy sześćset dziewięć złotych trzydzieści cztery grosze) – za okres od 3 lutego 2013 r. do 16 września 2014 r.;

2. zasądza od Województwa (...) na rzecz (...) S.A. w G. kwotę 7.380,89 zł (siedem tysięcy trzysta osiemdziesiąt złotych osiemdziesiąt dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 1867/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 września 2014 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie, w sprawie z powództwa (...) S.A. w G. przeciwko Województwu (...), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 300.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 września 2014 r. do dnia zapłaty oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 23.119,66 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 28 września 2007 r. powód, jako wykonawca, i pozwany, jako zamawiający, zawarli umowę o przebudowę drogi, w której termin zakończenia prac oznaczono na 30 czerwca 2008 r. Zgodnie z § 2 pkt 1 umowy wartość wykonanych robót określona została na kwotę 8.313.022,05 zł brutto. W § 7 pkt 1 ppkt 1.2 umowy zastrzeżono, że powód uiszcza pozanemu karę umowną za zwłokę w usunięciu wad stwierdzonych przy odbiorze lub w okresie rękojmi w wysokości 0,5% wynagrodzenia umownego brutto za każdy dzień zwłoki. W dniu 12 lipca 2010 r. odbył się przegląd gwarancyjny, podczas którego stwierdzono usterki w wykonanych przez powoda robotach. Polegały one na korozji czterech zatok autobusowych, zapadniętym chodniku na rondzie oraz uszkodzonym krawężnikach, zapadniętej nawierzchni przy studzienkach ściekowych, klawiszowaniu rusztu studzienki ściekowej i rozpuszczaniu się nawierzchni. Termin usunięcia tych usterek wyznaczono powodowi do dnia 30 września 2010 r. Powód, przy pomocy podwykonawcy, naprawił powyższe usterki i wady, oprócz nawierzchni zatok autobusowych. Na prośbę powoda, pismem z dnia 15 września 2010 r. pozwany wyraził zgodę na przedłużenie terminu naprawy tych usterek do dnia 30 maja 2011 r. Z powodu zaangażowania podwykonawcy powoda w inną budowę, do wykonania robót poprawkowych w zatokach autobusowych przystąpiono z opóźnieniem. W piśmie z dnia 8 czerwca 2011 r. powód zgłosił pozanemu do odbioru wykonane z dniem 7 czerwca 2011 r. roboty poprawkowe. W dniu 13 grudnia 2011 r. pozwany wystawił powodowi notę księgową nr (...), w której obciążył powoda karą umowną w wysokości 332.520,88 zł za 8 dni zwłoki w usunięciu wad przedmiotu umowy stwierdzonych w okresie rękojmi, z czego kwota 249.390,66 zł została wypłacona przez (...) S.A. na podstawie Gwarancji Usunięcia Wad i Usterek nr (...) z dnia 24 października 2008 r., natomiast kwota 83.130,22 zł została przez pozwanego potrącona z przysługującego powodowi wynagrodzenia wskazanego w fakturze nr (...) z dnia 21 listopada 2011 r., obejmującego należność z innej łączącej strony umowy. Powód zwrócił (...) S.A. kwotę 249.390,66 zł, jaką uiszczało ono pozanemu.

W dniu 27 kwietnia 2012 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 249.390,66 zł tytułem zwrotu części kary umownej naliczonej za zwłokę w usunięciu wad i usterek na podstawie umowy z dnia 28 września 2007 r. łączącej strony procesu. Pismo zostało pozanemu doręczone w dniu 4 maja 2012 r. W odpowiedzi z dnia 14 maja 2012 r. pozwany oświadczył, że kara umowna została naliczona zgodnie z postanowieniami umowy łączącej strony procesu, że powód miał świadomość jej wysokości, a naliczona kara jest niezależna od poniesionej przez pozwanego szkody. W dniu 28 stycznia 2013 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 300.000 zł z ustawowymi odsetkami od dat i kwot bliżej sprecyzowanych w tym wezwaniu do dnia zapłaty, tytułem miarkowania nałożonej na powoda przez pozwanego kary umownej. Pismo zostało doręczone pozanemu w dniu 1 lutego 2013 r. Pozwany nie uiszczył powodowi powyższej kwoty.

W takim stanie faktycznym, ustalonym na podstawie niekwestionowanych dokumentów oraz zeznań świadków i przesłuchania strony, Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo jest zasadne w całości co do kwoty głównej i częściowo co do odsetek, tj. od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie, tj. co do odsetek za okres od dat wskazanych w pozwie do dnia poprzedzającego wydanie wyroku, podlega oddaleniu.

Sąd wskazał, że w istocie okoliczności faktyczne sprawy nie były sporne. Sporna między stronami była wysokość kary umownej, którą pozwany obciążył powoda, w tym w szczególności to, czy była ona wygórowana i czy podlegała obniżeniu z uwagi na dyspozycję art. 484 § 2 k.c.

Kara umowna na celu naprawienie szkody poniesionej przez wierzyciela na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania i należy się bez względu na wysokość poniesionej szkody. Powyższa wykładnia nie wyłącza represyjnego charakteru kary umownej. Element represji wyraża się w uniezależnieniu prawa do domagania się kary umownej w pełnej wysokości

nawet, jeżeli wierzyciel poniósł niewielki uszczerbek majątkowy związany z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania. Jedynie w sytuacjach szczególnych, tzn. wtedy, gdy zobowiązanie w znacznej części zostało wykonane lub, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana, możliwe jest jej miarkowanie. Artykuł 484 § 2 k.c. statuuje wyjątek od zasady pacta sunt servanda i od art. 3531 k.c., art. 354 § 1 k.c. oraz od sformułowanej w art. 484 § 1 k.c. zasady, że w razie wyrządzenia wierzycielowi szkody przysługuje mu kara umowna w zastrzeżonej wysokości, bez względu na wysokość tej szkody. Do miarkowania kary może dojść tylko na żądanie dłużnika, nigdy zaś z urzędu. Ma ono przeciwdziałać dużym dysproporcjom między wysokością zastrzeżonej kary, a godnym ochrony interesem wierzyciela. Przesłanka „rażącego wygórowania” implikuje istnienie znacznej dysproporcji między poniesioną szkodą a żadaną karą.

W rozpoznawanej sprawie strony zastrzegły karę umowną, między innymi, na wypadek zwłoki w usunięciu wad stwierdzonych przy odbiorze lub w okresie rękojmi, przy czym wysokość tej kary została określona na 0,5% wynagrodzenia umownego brutto za każdy dzień zwłoki, tj. przy uwzględnieniu zwłoki powoda między 30 maja a 8 czerwca wyniosła ona łącznie kwotę 332.520,88 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego zasadne było żądanie powoda dotyczące miarkowania (obniżenia) nałożonej na niego przez pozwanego kary umownej. Spełnione bowiem zostały obie przesłanki przewidziane w art. 484 § 2 k.c. W szczególności, powód wykonał zobowiązanie nie tylko w znacznej części, bo całości, gdyż usunął wszystkie usterki, jak i wyliczona kara umowna była rażąco wygórowana. Jej wysokość została ustalona w stałej wysokości za każdy dzień zwłoki, niezależnej od rodzaju stwierdzonej wady. Postanowienie to, z uwagi na sposób zawierania umowy łączącej strony procesu, tj. w trybie zamówienia publicznego, nie mogło być przedmiotem negocjacji stron. Za miarkowaniem kary umownej przemawia także stosunek wysokości tej kary do wartości robót, które okazały się wadliwe. Kara umowna naliczona powodowi za 8 dni wyniosła 332.520,88 zł, gdy tymczasem wartość naprawianych robót z oferty przetargowej – 38.488,00 zł netto, tj. 47.291,04 zł. Sąd wskazał także, że na skutek zwłoki powoda szkoda, jaką poniósł pozwany, była nieznaczna, gdyż przedmiotowe zatoki autobusowe, mimo korozji ich powierzchni, nie zostały wyłączone z ruchu i nadal były wykorzystywane, a wyłączenie ich z użytkowania nastąpiło wyłącznie na czas ich ponownego wbudowywania, co faktycznie zajęło dwa dni. Zatem w ocenie Sądu pierwszej instancji, naliczenie powodowi przez pozwanego kary umownej w wysokości 332.520,88 zł za 8-dniową zwłokę w usunięciu usterek czterech zatok autobusowych, których wartość ofertowa wynosiła 38.488,00 zł netto, tj. 47.291,04 zł brutto, przy uwzględnieniu tego, że powód wykonał w całości od nowa wszystkie te zatoki, usuwając skutecznie stwierdzone usterki, spowodowało, że kara ta jest rażąco wygórowana. Zdaniem Sądu, wystarczającą karą umowną w okolicznościach niniejszej sprawy jest kara w wysokości 32.520,88 zł, a zatem zbliżona do wartości ofertowej tych prac (netto) bez wad, przy zastrzeżeniu, że powód usunął w całości te wady. Jednocześnie kara umowna naliczona przez pozwanego była zawyżona o kwotę 300.000 zł wskazaną przez powoda. Tym samym Sąd zasądził na rzecz powoda od pozwanego powyższą kwotę, z ustawowymi odsetkami od dnia 17 września 2014 r. do dnia zapłaty, na podstawie art. 484 § 2 k.c. i art. 481 k.c.

Jednocześnie Sąd oddalił powództwo w zakresie żądania zasądzenia ustawowych odsetek za zwłokę od kwoty 249.390,66 zł od dnia 6 maja 2012 r. do dnia 16 października 2014 r. (włącznie), i od kwoty 50.609,34 zł od dnia 4 lutego 2013 r. do dnia 16 października 2014 r. (włącznie), z uwagi na to, że miarkowanie kary umownej może nastąpić wyłącznie w drodze orzeczenia sądu i przy uwzględnieniu art. 484 § 2 k.c. Jak wskazano, przepis ten należy do tzw. prawa sędziowskiego i to do Sądu należało ostateczne ustalenie wysokości kary umownej, przy uwzględnieniu okoliczności faktycznych niniejszej sprawy. Decyzja Sądu de facto spowodowała modyfikację postanowień umowy łączącej strony i od tego momentu, tj. chwili wydania wyroku, pozwany powinien liczyć

się z obowiązkiem zwrotu uiszczonej kary umownej. Do dnia zaś wydania wyroku taki obowiązek na stronie pozwanej nie spoczywał. Stąd odsetki za zwłokę od zasądzonej kwoty pozwany ma obowiązek uiszczyć dopiero od dnia wydania wyroku, a nie za okres poprzedzający.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo, tj. punktu drugiego wyroku, dotyczącego żądania zasądzenia odsetek ustawowych za okres poprzedzający wydanie wyroku. Zarzucił naruszenie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 484 § 2 k.c. przez błędną wykładnię, że wyrok zasądający od wierzyciela na rzecz dłużnika nadmiernie pobraną karę umowną ma charakter wyroku konstytutywnego od chwili jego wydania, co uniemożliwia zasądzenie odsetek za opóźnienie od kwoty nadmiernie pobranej kary umownej za okres poprzedzający wydanie wyroku. Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 87.392,92 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie od kwoty zasądzonej w punkcie pierwszym wyroku za okres do dnia 16 września 2014 r. oraz kwoty kosztów procesu apelacyjnego według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona w całości.

Słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji, iż okoliczności faktyczne sprawy były bezsporne. Sąd Apelacyjny ustalenia w tym zakresie przyjmuje za własne. Prawdłowa była również ocena Sądu Okręgowego odnośnie przesłanek miarkowania kary umownej. Nie można jednak zgodzić się z konstatacją, iż – z uwagi na charakter wydanego w sprawie wyroku – nie jest uzasadnione zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego odsetek za okres poprzedzający wydanie wyroku.

Pobierając karę umowną w zawyżonej, zgodnie z art. 484 § 2 k.c., wysokości, pozwany uzyskał w istocie świadczenie nienależne. Zobowiązanie do zwrotu takiego świadczenia ma charakter bezterminowy. Nie można zasadnie twierdzić, iż pozwany – nie spełniający takiego świadczenia na skutek wezwania do jego zwrotu – nie pozostaje w opóźnieniu uzasadniającym, stosownie do art. 481 § 1 k.c., zasądzenie odsetek za czas od daty wezwania do daty wyroku zasądającego zwrot takiego świadczenia. Wprawdzie wyrok sądu miarkujący karę umowną ma charakter konstytutywny, jednak wywiera on skutek *ex tunc*, gdyż reguluje wysokość kary umownej od chwili jej wymagalności. Zobowiązanie do zwrotu świadczenia nienależnego, obejmującego niewłaściwie pobraną, bo zawyżoną karę umowną, ma charakter bezterminowy. Zwrot tego świadczenia powinien zatem nastąpić niezwłocznie po wezwaniu dłużnika przez wierzyciela do jego spełnienia, zgodnie z art. 455 k.c. (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 maja 2013 r., IV CSK 644/12, Lex nr 1365722). Nie negując oceny Sądu Okręgowego, iż wyrok obejmujący zwrot nienależnie pobranej, z uwagi na podstawy do miarkowania, kary umownej należy do tzw. prawa sędziowskiego, nie można zgodzić się ze stwierdzeniem, iż pozwany nie mógł dochodzonego przez powoda świadczenia spełnić dobrowolnie, wcześniej. Można zwrócić uwagę na podobieństwo w tym zakresie roszczenia o zadośćuczynienie, które również zależy od uznania sędziowskiego; jeżeli jednak należy się wierzycielowi w określonej wysokości w dacie wezwania do jego zapłaty, to brak jest podstaw do przyznania odsetek dopiero od daty wyrokowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 7 listopada 2013 r., II PK 53/13, Lex nr 1418731 oraz z 29 sierpnia 2013 r., I CSK 667/12, Lex nr 1391106).

Nie było sporne, iż pozwany pobrał od powoda kwotę zasądzoną wyrokiem Sądu pierwszej instancji w dwóch częściach, najpierw 249.390,66 zł – z gwarancji ubezpieczeniowej, a następnie

83.130,22 zł (z czego w niniejszym postępowaniu dochodzono 50.609,34 zł) – na skutek potrącenia z wynagrodzenia powoda wymagalnego na podstawie odrębnego stosunku umownego łączącego strony. Powód wezwał pozwanego do zwrotu i zapłaty kwoty 249.390,66 zł pismem z dnia 27 kwietnia 2012 r. Zaś do zapłaty także pozostałej części dochodzonego roszczenia (łącznie kwoty 300.000 zł) pismem z dnia 28 stycznia 2013 r. Nie było kwestionowane, że wezwania te pozwany otrzymał, odpowiednio, w dniach 4 maja 2012 r. i 1 lutego 2013 r. Zgodnie z art. 455 k.c., świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W tej sytuacji za zasadne należało uznać żądanie powództwa, obejmujące zasądzenie odsetek od objętej pozwem kwoty – za okres od 6 maja 2012 r. do dnia poprzedzającego wydanie wyroku przez Sąd pierwszej instancji (16 września 2014 r.) od kwoty 249.390,66 zł, jak również za okres od 3 lutego 2013 r. do dnia poprzedzającego wydanie wyroku przez Sąd pierwszej instancji (16 września 2014 r.) od kwoty 50.609,34 zł.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie było przy tym podstaw do zasądzenia kwoty skapitalizowanych odsetek, wskazanych w apelacji jako łączna należność. Taka bowiem suma nie była przedmiotem żądania pozwu, którym objęte były odsetki dochodzone jako świadczenie uboczne, a nie główne. Zgodnie zaś z art. 383 k.p.c., w postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzyć żądania ani występować z nowymi roszczeniami (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 1999 r., I PZ 24/99, OSNP 2000/21/791).

Zważywszy na powyższe, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji, stosownie zmieniając wyrok, co doprowadziło do faktycznego uwzględnienia powództwa w całości.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono zgodnie z art. 98 k.p.c. Na zasądzoną na rzecz wygrywającego powoda sumę złożyła się uiszczona opłata od apelacji (4.370 zł) oraz wynagrodzenie pełnomocnika, według stawki minimalnej wynikającej z § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (2.700 zł), a także wydatki związane z dojazdem pełnomocnika do siedziby Sądu (310,89 zł – k. 239).